

Beata Ujda

Regionalne aspekty polskiej transformacji

Acta Scientifica Academiae Ostroviensis nr 6, 5-18

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BEATA UJDA

REGIONALNE ASPEKTY POLSKIEJ TRANSFORMACJI

Transformacja ustroju gospodarczego podjęta w Polsce w 1989 r. w sposób bezwzględny ujawniła rzeczywistą wartość różnego rodzaju zasobów i umiejętności zakumulowanych w poszczególnych regionach i ich zróżnicowaną podatność na zmiany.

Dotychczasowa polityka regionalna państwa, a właściwie jej brak przyczynił się w znacznym stopniu do pogłębienia zróżnicowań regionalnych. Są one już na tyle duże, że nie powinny być pozostawione własnemu biegowi.

1. PRZEBIEG I SKUTKI PROCESÓW TRANSFORMACJI W UKŁADZIE REGIONALNYM

Transformacja ustroju i gospodarki po 1990 r. nie jest główną przyczyną dywersyfikacji polskiej przestrzeni, choć wywarła na nią niezaprzeczalny wpływ.¹ Spowodowała ona ujawnienie różnic i dysproporcji, kamuflowanych poprzednio przez system redystrybucyjny, charakterystyczny dla gospodarki zarządzanej centralnie. Transformacja, uruchamiając nowe czynniki różnicujące kondycję ekonomiczną podmiotów gospodarujących, przyspieszyła procesy polaryzacji, a także zmiany w hierarchii polskich regionów.

Jednym z efektów transformacji ustroju gospodarczego jest pojawienie się nowych procesów i zjawisk, nieznanych gospodarce centralnie planowanej. Dla zmian struktur regionalnych największe znaczenie mają cztery równoległe przebiegające procesy, którymi są:

- zmiany na rynku pracy, których najważniejszym przejawem jest bezrobocie,
- zmiany w strukturze własnościowej gospodarki, których najważniejszym przejawem jest rozwój sektora prywatnego,
- inwestycje zagraniczne,
- tworzenie sprzyjającego środowiska dla działalności gospodarczej tzw. business environment.

¹ A. Pyszkowski: *Polityka regionalna państwa w latach transformacji*, [w:] *Gospodarka przestrzenna i regionalna w trakcie przemian*, pod. red. W. Kosiedowskiego, UMK, Toruń 1995, s. 202.

Skala i społeczna dolegliwość bezrobocia były i są nadal silnie zróżnicowane regionalnie. W roku 1993 stopa bezrobocia osiągnęła najwyższy poziom – 16,4% w skali kraju, jej rozpiętość międzyregionalna wynosiła wówczas 22,7 punktu – od 7,6% w woj. warszawskim do 30,3% w suwalskim. W kolejnych latach znaczny spadek stopy bezrobocia wynikał między innymi ze zmian w obowiązujących od 1 stycznia 1997 r. przepisach prawnych, regulujących zasady rejestracji bezrobotnych. W rezultacie tych zmian liczba bezrobotnych nie obejmuje obecnie osób otrzymujących świadczenia lub zasiłki przedemerytalne oraz osób odbywających szkolenie lub staż u pracodawców.² W 1997 r. krajowa stopa bezrobocia wynosiła 10,3% i wahała się pomiędzy 2,7% (w woj. warszawskim) a 21,2% (w woj. suwalskim). W pięciu województwach (koszalińskie, słupskie, elbląskie, olsztyńskie i suwalskie) stopa bezrobocia wynosiła ponad 18%, a w dalszych czterech – powyżej 15% (wałbrzyskie, ostrołęckie, włocławskie i ciechanowskie), a tylko w czterech poniżej 6,5% (warszawskie, bielskie, poznańskie i krakowskie).³

Zróżnicowanie regionalne poziomu bezrobocia w Polsce nie zmienia się, mimo ogólnej tendencji spadkowej bezrobocia w skali całego kraju. Skład wyżej wymienionych, skrajnych grup województw pozostaje niezmienny od końca 1990 roku. Jest to świadectwo utrwalania się tendencji polaryzacyjnych na regionalnych rynkach pracy, a zarazem – strukturalnego tła bezrobocia w wielu regionach, gdzie mimo widocznej poprawy koniunktury w skali kraju, reakcja popytowa rynków pracy jest niedostrzegalna, bądź znikoma. Wysokie, jawne bezrobocie utrwała się przy tym najwidoczniej tam, gdzie struktury gospodarczo-społeczne kształtowały się pod najsilniejszym wpływem priorytetów gospodarczo-politycznych poprzedniego systemu, a więc wysokiego poziomu upaństwowienia rolnictwa, rozkwitu przemysłów militarnych i paramilitarnych oraz regionach zdominowanych przez przemysły wydobywcze i ciężkie.

Zmiany w strukturze własnościowej gospodarki ilustruje fakt, iż udział sektora prywatnego w zatrudnieniu ogółem wzrósł z 33,3% w końcu 1989 r. do 60,6% na koniec 1994 r., a liczba pracujących w tym sektorze wzrosła odpowiednio z 5,8 mln do 9,1 mln osób. Wzrost ten wystąpił głównie w pozarolniczych działach gospodarki. W układzie przestrzennym największą dynamikę sektora prywatnego odnotowano w województwach

² M. Gołacka, J. Keczeń: *Zmiany na rynku pracy*, [w:] *Gospodarka Polski w procesie transformacji 1997*, IRiSS, Warszawa 1997, s.106 i 107.

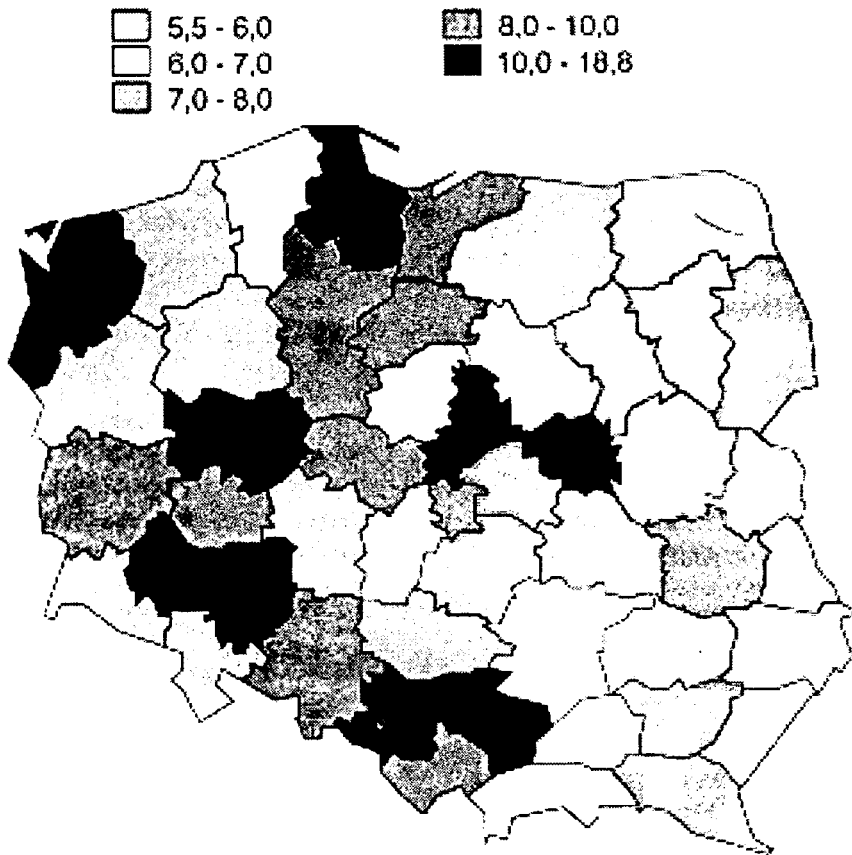
³ Dane pochodzą z Rocznika Statystycznego Województw 1998, GUS, Warszawa 1998, s. 123.

wysoko zurbanizowanych oraz w Polsce północnej i zachodniej, najniższą zaś w rolniczych regionach Polski wschodniej i środkowej.

Na relatywny i bezwzględny wzrost zatrudnienia w sektorze prywatnym złożyły się: procesy prywatyzacji państwowych zakładów pracy oraz nowe aktywności, a przede wszystkim powstawanie drobnych zakładów, prowadzonych przez osoby fizyczne oraz spółek prawa handlowego. O ile procesy prywatyzacji istniejących już zakładów kształtowały się przede wszystkim pod wpływem atrakcyjności techniczno-ekonomicznej samych zakładów, w mniejszym stopniu zaś pod wpływem oceny ich otoczenia, to powstawanie nowych zakładów odzwierciedla dość wiernie zdolności adaptacyjne struktur społeczno-gospodarczych poszczególnych regionów do nowych warunków ekonomicznych. Istotnym jest więc stwierdzenie, że największe nasycenie drobnymi zakładami występuje w woj. poznańskim, następnie w warszawskim, łódzkim, bielskim i szczecińskim. Na drugim biegunie pozostają województwa tzw. ściany wschodniej i słabo zurbanizowane województwa środkowej części kraju.

Syntetycznym wskaźnikiem sytuacji materialnej społeczeństwa w regionie jest PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca. PKB obrazuje końcowy rezultat działalności wszystkich podmiotów gospodarczych w województwach. W 1996r. najwyższy PKB dla 1 mieszkańca (ponad 10 000 zł) odnotowano w dziewięciu zurbanizowanych i uprzemysłowionych województwach: warszawskim, plockim, poznańskim, wrocławskim, legnickim, katowickim, krakowskim, szczecińskim i gdańskim. Najniższą wartość wskaźnika (mniej niż 6 000 zł) odnotowano w rolniczych województwach Polski wschodniej i południowej, między innymi w: siedleckim, białskopodlaskim, przemyskim i nowosądeckim. Najniższa wartość PKB: 5,5 tys. zł na 1 mieszkańca (woj. zamojskie) stanowiła 29% wartości najwyższej: 18,8 tys. zł na 1 mieszkańca (woj. warszawskie). W latach 1996-1998 PKB wzrastało o około 6,5% rocznie. Kształtowanie się PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca według województw przejrzysto ilustruje mapa 1.

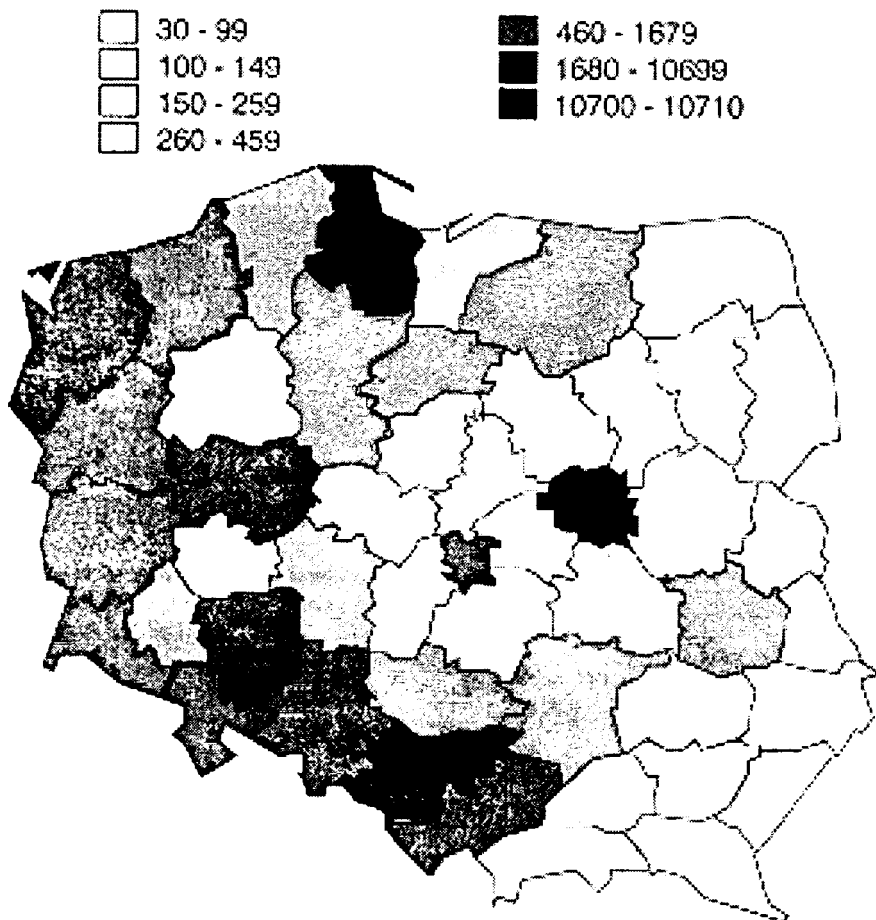
Mapa 1. Produkt krajowy brutto per capita w 1996 r. (tys. zł)



Źródło: Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej województw, nr 2 1998, wyd. GUS.

Procesom transformacji gospodarczej w Polsce towarzyszy napływ kapitału zagranicznego. Dla analiz prawidłowości przestrzennych bardzo interesujące jest rozmieszczenie podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego. Zjawisko to graficznie przedstawia mapa 2.

Mapa 2. Liczba spółek prawa handlowego z udziałem kapitału zagranicznego według województw (stan na 31. 12. 1997 r.)



Źródło: Polityka regionalna. Materiały Centralnego Urzędu Planowania, Warszawa 1998 r., s. 11.

Najwięcej przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym działa w województwie warszawskim. Dużo przedsiębiorstw zainwestowało w województwach, na terenie których położone są duże aglomeracje miejskie: Poznań, Gdańsk, Kraków, Katowice, Wrocław, Szczecin i Łódź. Znacznie mniej przedsiębiorstw jest na wschodzie kraju. Podobny rozkład przestrzenny charakteryzuje liczbę zatrudnionych pracowników w przedsię-

biorstwach z kapitałem zagranicznym. Generalnie najwięcej pracowników jest zatrudnionych w dużych miastach w Polsce zachodniej, północnej i częściowo południowej. Najmniej natomiast w województwach wschodnich, m. in. w łomżyńskim, ostrołęckim, chełmskim, białkopodlaskim i zamojskim. Najważniejszym czynnikiem lokalizacji inwestycji jest dostępność komunikacyjna. Gwałtowny rozwój motoryzacji i daleki od doskonałości stan dróg powoduje liczne problemy, których przynajmniej częściowe rozwiązanie powinno przynieść uruchomienie planowanej sieci autostrad i obwodnic dużych aglomeracji miejskich. Dla inwestorów ważny jest również rozwój lokalnych i regionalnych instytucji otoczenia biznesu, wielkość rynku, zasoby wykwalifikowanej siły roboczej oraz zaawansowanie w transformacji gospodarczej.

Intensywny rozwój instytucji business environment wywiera istotny wpływ na lokalizacje i zachowania podmiotów gospodarczych.⁴ Istnienie tego środowiska jest bardzo często warunkiem wykorzystania potencjału ekonomicznego poszczególnych regionów, a szczególnie pozyskania inwestorów zagranicznych.

Do instytucji tworzących takie otoczenie należy zaliczyć:⁵ banki, instytucje pośrednictwa kapitałowego oraz udostępniające venture capital, agencje i fundacje rozwoju regionalnego, fundacje inicjatyw społeczno-ekonomicznych, centra promocji przedsiębiorczości, towarzystwa gospodarcze oraz giełdy. Otoczenie to tworzą także firmy konsultingowe, oferujące usługi w zakresie biznesu, marketingu, księgowości, managementu itd.

Rejestracja rozwoju tego sektora gospodarki jest bardzo trudna, a w przypadku wielu istotnych elementów niemożliwa, ze względu na niedostępność danych. Działalność tego sektora można najczęściej analizować jedynie w ujęciu ilościowym, a przecież skala i zakres działalności dwu instytucji o takiej samej nazwie mogą być bardzo różne.

Pamiętając o tych zastrzeżeniach należy stwierdzić, że proces tworzenia sprzyjającego środowiska dla działalności gospodarczej jest bardzo silnie zróżnicowany regionalnie. Szczególnie duży jego wzrost wystąpił w województwach „aglomeracyjnych”. W siedmiu z nich: warszawskim, gdańskim, katowickim, krakowskim, łódzkim, poznańskim i wrocławskim pracowała w końcu 1994 r. ponad połowa zatrudnionych w tym sektorze w

⁴ J. Szlachta: *Regionalny wymiar konkurencyjności gospodarki*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” nr 3/1996, s. 98 – 99.

⁵ J. Szlachta: *Regionalne prawidłowości procesu transformacji*, [w:] *Rozwój regionalny w Polsce*, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1993, s. 21.

kraju.⁶ Jego udział w zatrudnieniu ogółem w poszczególnych województwach wahał się od 7,0% w woj. warszawskim do 1,5% w woj. tarnobrzeskim i tarnowskim. Obok województw aglomeracyjnych, wyższym od przeciętnego udziałem, a także – dynamiką zatrudnienia w „otoczeniu biznesu” charakteryzują się województwa zachodnie. We wschodniej, a częściowo także w środkowej części kraju, relatywny niedorozwój tej ważnej sfery pogłębia się, co może stać się istotnym czynnikiem petryfikacji nieefektywnych struktur gospodarczych i niedorozwoju tej części kraju. W warunkach polskich do „otoczenia biznesu” można umownie zaliczyć również potencjał nauki i szkolnictwa wyższego w poszczególnych regionach.⁷ Ponieważ jest to zarówno rezerwuar dobrze przygotowanych kadr, jak i środowisko o dużej inwencji i mobilności zawodowej.

Podsumowując dziesięć lat doświadczeń można stwierdzić, że w Polsce w związku z transformacją do warunków właściwych gospodarce rynkowej, następuje systematyczny wzrost rozpiętości międzyregionalnych. Ma to miejsce pomimo osiągnięcia poziomu PKB per capita, przy którym rozpiętości międzyregionalne w warunkach gospodarki rynkowej powinny zacząć się zmniejszać. Wzrost rozpiętości dotyczy przede wszystkim nowych zjawisk i procesów właściwych gospodarce rynkowej, scharakteryzowanych uprzednio.

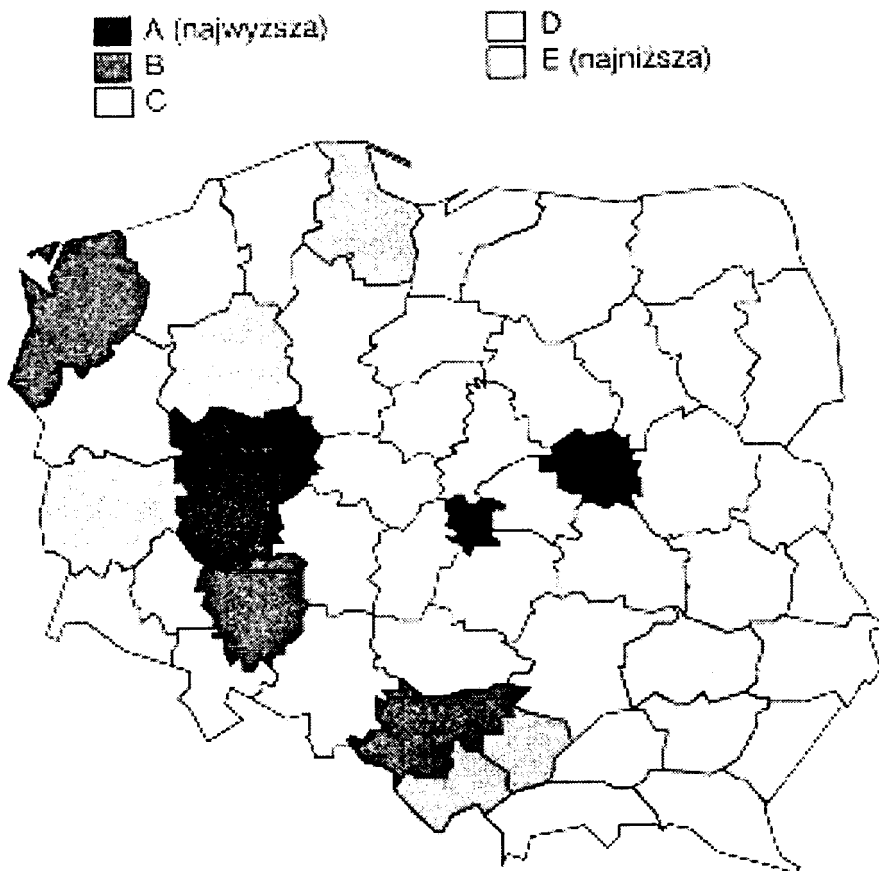
Syntetycznym wyrazem zróżnicowań w tym zakresie jest klasyfikacja województw, wartościująca przebieg i skutki transformacji, przedstawiona na mapie 3.⁸

⁶ Por. Rozwój instytucji otoczenia biznesu – zróżnicowania regionalnego, CUP, Biuro Planowania Regionalnego w Poznaniu, 1995 r.

⁷ A. Pyszkowski: *Polityka regionalna...* op. cit., s.259.

⁸ Podaję za: Rozwój regionalny w Polsce. Materiały Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, Warszawa 1998, s. 9.

Mapa 3. Intensywność przebiegu transformacji według województw



Źródło: Polityka regionalna. Materiały Centralnego Urzędu Planowania, Warszawa 1998 r., s. 9.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, regionami przodującymi w transformacji ustrojowej są województwa związane z niektórymi największymi aglomeracjami miejskimi, przede wszystkim z Warszawą, Poznaniem, Wrocławiem i Krakowem, a w drugiej kolejności z Bielskiem-Białą, Gdańskiem i Szczecinem. Regiony te cechują szerokie powiązania ze światem zewnętrznym, wysokie i odpowiednio zróżnicowane kwalifikacje siły roboczej, rozwinięty duch przedsiębiorczości, najkorzystniejsze w warunkach polskich środowisko dla działalności gospodarczej oraz dobrze

uksztaltowane zaplecze naukowo-badawcze i akademickie. Ze względu na bogatą i zróżnicowaną wewnątrznie strukturę gospodarczą, obszary te radzą sobie najlepiej z wyzwaniem gospodarki rynkowej. Wymienione miasta są w pierwszej kolejności miejscami lokalizacji biur koncernów ponadnarodowych i innych podmiotów zagranicznych, podejmujących działalność w Polsce. Ośrodki te wraz ze swoją strefą zewnętrzną, wykraczającą czasami poza obszar macierzystego województwa, przyciągają najsilniej kapitał zagraniczny. W wyniku tego na regionalnych rynkach pracy występuje znacząca liczba ofert, a rejestrowane wskaźniki bezrobocia są najniższe. Wysoki poziom przedsiębiorczości na tych terenach sprzyja szybkiemu i sprawnemu przebiegowi procesów prywatyzacji. Dynamika sektora małych i średnich przedsiębiorstw jest tu najwyższa w kraju.

2. RODZAJE STRUKTUR REGIONALNYCH

Podatność poszczególnych obszarów na zmiany okazała się bardzo silnie zróżnicowana, często nie wynikająca wprost z pozycji poszczególnych regionów przed rokiem 1989. Zróżnicowana podatność na wprowadzane reformy strukturalne i własnościowe jest szczególnie widoczna w odniesieniu do międzynarodowej współpracy gospodarczej. Z tego względu można wyróżnić kryzysogenne oraz ekspansywne struktury regionalne.⁹ Struktury kryzysogenne to takie, które – przy braku reakcji różnych podmiotów wewnętrznych i zewnętrznych takich jak: władze państwowe, regionalne, lokalne, kapitał rodzimy i zagraniczny, środowiska opinotwórcze i polityczne – nieuchronnie prowadzą do ekonomicznej i społecznej degradacji regionu. Degradacja ta może przybierać różną postać. Najbardziej istotny jest spadek aktywności gospodarczej oraz zubożenie ludności.

Za kryzysogenne struktury regionalne można uznać w Polsce w warunkach dekady lat dziewięćdziesiątych takie, które są wynikiem:¹⁰

- dominacji rolnictwa o przestarzałej strukturze agrarnej,
- dominacji produkcji przemysłowej przestarzałej pod względem rodzajowym i technologicznym,
- niedorozwoju sektora usług,
- rażącego braku w wyposażeniu infrastrukturalnym, braku warunków dla wyzwalania inicjatyw i przedsiębiorczości sił lokalnych i regionalnych,

⁹ J. Hausner, T. Kudłacz, J. Szlachta: *Identyfikacja nowych problemów rozwoju regionalnego Polski*, Biuletyn KPZK PAN, z. 185, Warszawa 1998 r., s. 75 i 76.

¹⁰ J. Hausner, T. Kudłacz, J. Szlachta: *Identyfikacja nowych problemów...*, op. cit., s. 75.

- koncentracji przestrzennej monostruktur gospodarczych na poszczególnych obszarach.

Kryzysogenne struktury gospodarcze cechują więc zarówno regiony o profilu surowcowo-rolniczym, jak też i o dominacji przemysłów tradycyjnych, przestarzałych technologicznie i mających trudności ze zbytem wyrobów na tradycyjnych rynkach. Strukturami gospodarczymi zdominowanymi przez rolnictwo objętych jest wiele województw wschodniej i środkowej części kraju. W większości tych województw występuje wyraźny niedorozwój pozarolniczych miejsc pracy. Wiele województw Polski południowo-wschodniej natomiast cechuje się wysokimi wskaźnikami zatrudnienia na 100 hektarów użytków rolnych, co wskazuje na występujące w nich ukryte przeludnienie agrarne.

Za ekspansywne struktury regionalne można uznać takie, które tworzą już obecnie szanse na przyspieszony rozwój endogeniczny. Oznacza to, że regiony takie mają wewnętrzny potencjał, aby ze względu na swoją strukturę rozwijać gospodarkę i podnosić poziom życia ludności w skali większej niż to w danym czasie może dotyczyć całego kraju.

Struktury regionalne nazwane ekspansywnymi charakteryzują się:¹¹

- większym niż w innych regionach zróżnicowaniem struktur gospodarczych, zwłaszcza przemysłu i rolnictwa,
- relatywnie rozwiniętym sektorem usług i dobrym wyposażeniem w infrastrukturę,
- istnieniem środowisk regionalnych i lokalnych o najwyższej w kraju przedsiębiorczości,
- wyższą niż przeciętnie zdolnością do wysokiej sprawności działania ze względu na skupiony potencjał intelektualny i profesjonalny,
- wyższą, na ogół, od innych efektywnością gospodarowania pojedynczych podmiotów gospodarczych tam zlokalizowanych.

Dlatego też województwa o strukturach wyraźnie ekspansywnych, zlokalizowanych w największych ośrodkach miejskich w Polsce, znajdują się w diametralnie odmiennej sytuacji. Są to regiony o relatywnie silnym sektorze usług, a największe miasta cechuje ponadto wysoki odsetek ludności z wyższym i średnim wykształceniem. Regiony te mają zróżnicowaną i bogatą strukturę branżową gospodarki.

Kwalifikacja typologiczna regionów nie ma charakteru stałego. Regiony dziś charakteryzujące się strukturami kryzysogennymi, mogą stać się z czasem obszarami ekspansywnymi, i odwrotnie. Może o tym zade-

¹¹ J. Szlachta: *Regionalne prawidłowości...*, op. cit., s. 13.

cydować innowacyjność środowisk lokalnych oraz aktywna polityka regionalna.

3. PRZESŁANKI REWITALIZACJI AKTYWNEJ POLITYKI REGIONALNEJ PAŃSTWA

W Polsce jako kraju o rynkowej regulacji procesu gospodarczego, występuje wiele przesłanek uzasadniających prowadzenie aktywnej polityki regionalnej.¹²

Przede wszystkim są to duże zróżnicowania w zagospodarowaniu i poziomie rozwoju regionów, na które złożyły się, oprócz transformacji, również czynniki natury przyrodniczej i historycznej. Na aktualnej mapie gospodarczej Polski zauważalne są jeszcze ślady rozbiorów (w postaci różnic poziomu zagospodarowania, zwłaszcza w dziedzinie infrastruktury, regionów zachodnich oraz centralnych i wschodnich), efekty poczynań integracyjno-aktywizacyjnych międzywojennego dwudziestolecia (Gdynia, obszary byłego COP); wreszcie inwestycji okresu 1950 – 1980, związanych z tworzeniem i rozbudową okręgów przemysłowych.

Niestety, inwestycje te przyniosły także szereg następstw negatywnych, które doprowadziły do zjawisk określanych mianem „kryzysu polskiej przestrzeni”¹³ i do powstania dramatycznych problemów w wielu regionach. Zagospodarowanie terytorium Polski cechuje krytyczny, a na niektórych obszarach nawet katastrofalny stan środowiska przyrodniczego, zły stan i nieracjonalna struktura zagospodarowania, deformacje w zagospodarowaniu miast, terenów wiejskich i rekreacyjnych.¹⁴ Występują duże rozpiętości warunków życia mieszkańców między regionami, a w ich obrębie – ostre dysproporcje między przemysłem a niedostatecznie rozwiniętą infrastrukturą oraz konflikty między przemysłem a rolnictwem. Na terytorium Polski wyróżnia się 27 obszarów ekologicznego zagrożenia. Zajmują one około 11% powierzchni kraju, ale zamieszkuje je ponad 1/3 ludności Polski.¹⁵

¹² B. Winiarski: *Polityka regionalna w warunkach gospodarki rynkowej*, Ossolineum, Wrocław 1992, s.14.

¹³ B. Jałowiecki: *Przestrzeń a kryzys. A propos „Geografii polskiego kryzysu”*; A. Zagożdżon: *Kryzys – „oblicze regionalne” a regionalne strategie wyjścia*. [w:] *Problemy polskiej przestrzeni*. Biuletyn KPZK PAN, z. 118, Warszawa 1982; *Konflikty polskiej przestrzeni, praca zbiorowa*. Biuletyn KPZK PAN, z. 120, Warszawa 1982.

¹⁴ J. Kołodziejcki: *Diagnoza stanu gospodarki przestrzennej Polski. Raport końcowy*, KPZK PAN. Studia t. XCII, Warszawa 1987, s. 61-64.

¹⁵ B. Winiarski: *Polityka regionalna w warunkach gospodarki rynkowej*, Ossolineum, Wrocław 1992, s.14.

Doświadczenia historyczne i obserwacje rozwoju gospodarczego większości krajów wykazują, że rozwiązania tak poważnych problemów nie może zapewnić pozostawienie ich regulacji rynkowej, dlatego wydaje się konieczną ingerencja państwa.

W pierwszej fazie procesu transformacji zakwestionowano zasadność polityki regionalnej jako narzędzia sterowania rozwojem. Problem skuteczności polityki regionalnej z różnych przyczyn zawsze był jej słabą stroną, jednakże uznanie braku celowości polityki regionalnej na początku procesu transformacji systemowej było błędem, a wynikało to z przecenienia iluzorycznej samosterującej roli mechanizmów rynkowych.¹⁶ Uzasadnieniem był między innymi pogląd, że w warunkach polskich występuje niewielkie zróżnicowanie międzyregionalne w rozwoju społeczno-gospodarczym w porównaniu z innymi krajami o podobnym poziomie rozwoju.

Zaprzeczeniem tej oceny dotyczącej stanu wyjściowego są różne wyniki badań, które wskazują jednak na rosnące zróżnicowania, zachodzące w procesie transformacji systemu gospodarczego.¹⁷ Podobnego zdania jest wielu ekonomistów, którzy uważają, że właściwy przebieg procesów dostosowawczych w gospodarce Polski jest możliwy jedynie w warunkach dokładnie sprecyzowanej, aktywnej i interwencyjnej polityki państwa.

Czynniki, wyznaczające dużą rangę aktywnej i nowoczesnej polityki regionalnej można podzielić na dwie grupy.¹⁸ Pierwszą tworzą czynniki wewnętrzne, funkcjonujące wewnątrz kraju (np. prawie powszechnie funkcjonujące w naszym kraju zasady gospodarki rynkowej oraz powszechnie realizowana samorządność terytorialna), zaś grupę drugą stanowią zjawiska wynikające z europejskiego otoczenia. Czynniki rynkowości wpływa na ekonomikę regionu w podobny sposób, jak oddziałuje na pojedyncze podmioty gospodarcze. Tak więc dokonuje się swobodny, na ogólnych zasadach rynku, przepływ międzyregionalny kapitałów i innych czynników wytwórczych. Nie ma i nie może być jednoznacznej charakterystyki wpływu gospodarki rynkowej na rozwój regionalny. Jedne regiony w warunkach gospodarki rynkowej zyskują, inne zaś tracą. Natomiast samorządność terytorialna, zarówno w założeniach jak też i w praktycznej

¹⁶ W. Kosiedowski: *Gospodarka przestrzenna...*, op. cit., s.149.

¹⁷ Między innymi zobacz M. Opałto: *Zróżnicowania terytorialne transformacji*, „Wiadomości Statystyczne” nr 6/1994, s.6-16.

¹⁸ A. Fajferek: *Transformacja ustrojowa a rozwój gospodarczy regionów wojewódzkich Polski*. [w:] *Gospodarka przestrzenna i regionalna w trakcie przemian*, pod. red. W. Kosiedowskiego, UMK, Toruń 1995, s. 76 i nast .

realizacji, sprzyja rozwojowi lokalnemu, a w konsekwencji rozwojowi na poziomie regionalnym.

Gospodarka wielu regionów ulega znacznym przekształceniom, w konsekwencji nowej, geopolitycznej sytuacji Polski. Wdrażane zasady gospodarki rynkowej, demokratyzacja życia i pewna unifikacja stosunków politycznych we wszystkich krajach Europy (np. zniesienie wiz), powodują zwiększenie mobilności ludzi, towarów i usług, a także kapitałów. Następuje w coraz to szerszym zakresie „otwieranie” się przestrzeni fizycznej i ekonomiczno-społecznej, na otaczającą nas Europę.

Może budzić pewien niepokój zbyt słabe akcentowanie problematyki związanej z tranzytowym położeniem naszego kraju. Pod tym względem bowiem zajmujemy dość wyjątkową pozycję w skali Europy.

Wspomniana „wyjątkowość” sytuacji Polski wynika z jej centralnego położenia w Europie, a także z faktu graniczenia na zachodzie z potęgą ekonomiczną i polityczną Niemiec i z liczącymi się potencjałami ekonomicznymi i ludnościowymi na wschodzie, powstałymi po byłym Związku Radzieckim (Rosja, Ukraina, Białoruś, Kraje Nadbałtyckie).

Położenie Polski z punktu widzenia relacji północ-południe ma nieco mniejsze znaczenie, aczkolwiek nie powinno być niedoceniane.

W świetle powyższych uwag wydaje się być konieczne stworzenie kompleksowego, perspektywicznego programu działań władz (różnego szczebla), głównie w zakresie zapewnienia należytego tempa rozwoju urządzeniom infrastrukturalnym.

Prawdą jest, iż były podejmowane różnego rodzaju działania władz i instytucji, zmierzające do rozwiązywania problemów mających bezpośredni związek z tranzytowym położeniem Polski. Niezależnie jednak od tego, istnieje potrzeba stworzenia kompleksowego programu, połączonego z odpowiednio skorelowanym planem przestrzennego zagospodarowania kraju.

Program taki powinien w szczególności dotyczyć: infrastruktury komunikacyjno-transportowej (modernizacja kolei, budowa autostrad, modernizacja portów morskich i lotniczych, modernizacja i rozbudowa sieci transportu śródlądowego), budowy i rozbudowy przejść granicznych na wszystkich kierunkach, modernizacji infrastruktury telekomunikacyjnej.

Opracowanie, a także realizacja programu „europeizacji” Polski wymagałoby poważnego zaangażowania się w te procesy władz państwowych, samorządowych oraz instytucji finansowych i innych. Poważne, finansowe konsekwencje realizacji „programu” musiałyby być w odpowiednich proporcjach rozłożone na budżet państwa, krajowy kapitał prywatny i kapitał zagraniczny.

Można przypuszczać, iż realizacja programu wykorzystania tranzytowego położenia Polski pozwoliłaby na osiągnięcie następujących celów: przyspieszenie rozwoju większości regionów (wojewódzkich) Polski (w tym również regionów pogranicza), przyspieszenie i nadanie właściwego kierunku procesom restrukturyzacji naszej gospodarki, poważne ograniczenia bezrobocia, przyspieszenie integracji z Unią Europejską.

W świetle powyższego można sugerować, aby w dyskusjach a także praktycznych działaniach nad przyszłym kształtem polityki regionalnej i przestrzennej dominował motyw pełnego wykorzystania walorów geopolitycznej sytuacji Polski końca XX wieku.

PODSUMOWANIE

Najważniejszą refleksją z oceny regionalnych aspektów polskiej transformacji jest potwierdzenie głębokiego zróżnicowania zdolności adaptacyjnych regionalnych struktur społeczno-gospodarczych do nowych warunków ekonomicznych. Zróżnicowania te sprawiają, że po dziesięciu latach przemian ukształtowała się już wyraźna grupa regionów – liderów transformacji, która sprosta wyzwaniom konkurencji w ramach integrującej się Europy. W grupie tej przodują regiony: warszawski i poznański, a w pewnym dystansie również krakowski, gdański, łódzki, szczeciński i wrocławski.

Zwiększające się rozpiętości międzyregionalne między wąską grupą „liderów”, a pozostałymi województwami, wskazuje na potrzebę wysokiej aktywności państwa w sferze rozwoju regionalnego. Do zespołu instytucji i mechanizmów regulujących proces gospodarczy trzeba włączyć także instytucje oraz narzędzia, umożliwiające skuteczne oddziaływanie przez państwo i organy samorządu terytorialnego na proces rozwoju i zagospodarowania regionów. Oddziaływanie to (wbrew jeszcze spotykanym poglądom) nie jest sprzeczne z zasadami gospodarki rynkowej – jest ono bowiem czynnikiem komplementarnym wobec jej mechanizmów, wkraczając w te obszary procesu społeczno-gospodarczego, w których zawodzi regulacja automatyczna rynku. Tym bardziej, iż politykę regionalną, posługując się rozbudowanymi zespołami narzędzi i środków, prowadzi większość rozwiniętych krajów kapitalistycznych, w tym również Unia Europejska.